

Po kilku latach przerwy reprezentanci KLKS Juventa Kobex znów zdobyli medal zawodów mistrzowskich rozgrywanych na stadionowej bieżni. Starachowicki klub powrócił do sukcesów za sprawą sukcesów Mai Peryt oraz Weroniki Wojnar.

Podopieczne Dawida Kubca po kilkutygodniowych przygotowaniach formy spełniły jedno ze swoich marzeń i stanęły na podium lekkoatletycznych Mistrzostw województwa świętokrzyskiego U16. Młodziczki z Juventy wywalczyły w Staszowie dwa medale i historia starachowickiego klubu znów zatoczyła koło.



- Bardzo cieszymy się z tego sukcesu medalowego. Złoty i srebrny medal mistrzostw województwa jest dla nas okazją do radości i małych wspomnień. Na medale zdobywane na stadionie czekaliśmy w klubie już kilka lat. W 2011 roku na podium stawali Marcin Rzeszowski w biegu na 2000 metrów oraz dwukrotnie Wojciech Jarosz. Rok później Bartosz Wierzbiński zdobywał medale na dystansach sprinterskich Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Potem mieliśmy kilka lat przerwy, a teraz nadchodzą nowe czasy dla starachowickiej lekkoatletyki – zapowiada Dawid Kubiec, prezes i trener w Juwencie Kobex.

Maja i Wera na podium

Prognostykiem lepszych czasów dla królowej sportu w Starachowicach mają być sukcesy dwójki naszych zawodniczek. Maja Peryt i Weronika Wojnar to reprezentantki Juventy Kobex, które w ostatnim czasie dokonały sporych postępów, a ich zaangażowanie na treningach przyniosło spodziewane efekty.

W Staszowie Maja Peryt zdobyła złoty medal w biegu na 600 metrów. Maja sięgnęła po tytuł mistrzyni województwa uzyskując czas 1.45.68. To nowy rekord życiowy naszej biegaczki. Peryt pokonała na mecie Natalię Chmiel (KKL Kielce) oraz Julię Molendowską (Słoneczko Busko Zdrój).

Drugi medal dla starachowickiego klubu wywalczyła Weronika Wojnar, która rywalizowała w biegu na 1000 metrów. „Wera” uzyskała na mecie czas 3.18.85 i zapewniła sobie drugie miejsce oraz srebrny medal w rywalizacji młodziczek. Lepsza od Wojnar okazała się jedynie Iga Lewinowska z KKL Kielce.

- Jestem bardzo zadowolony z postawy dziewczyn. Cieszą nas medale i miejsca na podium, ale dla mnie liczy się jeszcze jedno. Mam świadomość tego, iż w biegu nie liczy się tylko miejsce, ale również uzyskany czas. W przypadku dziewczyn te rezultaty już zaczynają robić wrażenie. Pozostaje jednak sporo pracy, bo w dziewczynach drzemią duże rezerwy i spore możliwości. Systematyczna praca na treningach i poprawianie swoich osiągnięć da wkrótce kolejne powody do radości. Od dziś rozpoczynamy kolejny etap pracy w naszym klubie – podsumowuje prezes klubu.



fot. FB KLKS Juventa Kobex